Nie ma bardziej szczerej miłości, niż miłość do... jedzenia? Walentynkowe przepisy od KGW Wesołe Dziewczyny →str. 4-5

Od 26 lat razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

11 lutego 2025 Nr 6 (1328) cena 4,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Od „zwykłego" radnego po przewodniczącego – ile wynoszą diety radnych miejskich i powiatowych?

→str. 2

Ewelina Wielechowska Dyrektorem MCKiS w Pułtusku

→str. 2

Pożegnanie ze służbą

→str. 3

reklama...

reklama...

PUŁTUSK WYSZKÓW LEGIONOWO WIELISZEW

Sprzedaż mieszkań i lokali usługowych

Siedziba główna: Pułtusk, ul. Ogrodowa 5

23 692 14 19, 692 708 553

mieszkania@budomur.pl

www.budomur.pl

„Lata 90. – przeżyjmy to jeszcze raz" – Gala Talentów pułtuskiej „Czwórki"

→str. 7

Już 17 lutego rusza Kwalifikacja Wojskowa na terenie powiatu pułtuskiego

→str. 8

Pułtusk pamięta! Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu

→str. 12

reklama...

eprasa.pl 1591da1efb

Od „zwykłego” radnego po przewodniczącego – ile wynoszą diety radnych miejskich i powiatowych?

Rady gmin, miast, powiatu stanowią organy kontrolne samorządów – wiejskich, miejskich powiatowych. W latach 1998–2018 kadencje rad trwały 4 lata, od 2018 lat 5. Na czele rad stoją przewodniczący oraz wiceprzewodniczący, w liczbie od 1 do 3. Rada Miejska w Pułtusku liczy 21 radnych, Rada Powiatu jest mniej liczna – w jej skład wchodzi 17 radnych. Obydwie rady mają po dwóch wiceprzewodniczących. Radni spotykają się na sesjach, pracują też w komisjach stałych. W przypadku rad powiatu dodatkowo decyzje podejmuje też zarząd powiatu. Za pracę w samorządzie radni otrzymują diety. Ile „zarabiają” radni miejscy i powiatowi?

Maksymalny poziom diety radnego wyznacza 2,4-krotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Pieniądze otrzymywane przez radnych nie można nazwać zarobkiem, ponieważ nie są oni zatrudniani przez samorządy. Radni otrzymują diety za aktywność związaną z realizacją mandatu radnego. Jest to rekompensata za niemożność wypełniania zarobkowych obowiązków zawodowych na czas udziału w sesji np. czy prace w posiedzeniach komisji. Przyjrzyjmy się dietom radnym rady miejskiej i rady powiatu.

zdj. poglądowe: pixabay

Rada Miejska w Pułtusku

Rada Miejska w Pułtusku liczy 21 radnych. Na jej czele stoją:
Łukasz Skarżyński – Przewodniczący Rady Miejskiej,
Andrzej Wydra – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej,
Beata Bielińska – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej.

Radni pracują też w komisjach, na czele których stoją przewodniczący:
Adam Ciskowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,
Beata Kowalska – Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej,
Maciej Kudrel – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Budownictwa,
Andrzej Kwiatkowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów,
Adam Prewęcki – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,
Jakub Tomaszewski – Przewodniczący Komisji Polityki Regionalnej.

Pozostali radni to: Małgorzata Dąbrowska, Robert Cienkowski, Wojciech Gregorczyk, Michał Górecki, Michał Kisiel, Cezary Kordowski, Mateusz Królak, Sławomir Krysiak, Adam Maicki, Mariusz Osica, Franciszek Piórek, Mirosław Szmeja.

Diety radnych miejskich wynoszą (miesięcznie, netto)
Przewodniczący Rady – 2 898,00 zł,
Wiceprzewodniczący Rady – 2 576,00 zł,
Przewodniczący komisji stałych – 2 576,00 zł,
Pozostali radni – 2 254,00 zł.

Rada Powiatu w Pułtusku

W skład Rady Powiatu wchodzi 17 radnych. Radą kierują przewodniczący:
Tadeusz Nalewajk – Przewodniczący Rady Powiatu,
Marek Jończyk – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu,
Adam Knochowski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu.

Przewodniczącymi komisje stałych są:
Róża Krasucka – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej,
Krzysztof Łachmański – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów,
Krystyna Estkowska – Przewodnicząca Komisja Spraw Społecznych,
Małgorzata Chełstowska – Przewodnicząca Komisji Polityki Regionalnej i Promocji,
Mirosław Barszcz – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa,
Halina Banach – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

W skład Zarządu Powiatu wchodzą:
Jan Zalewski – Starosta Pułtuski / Przewodniczący,
Emilia Gąsecka – Wicestarosta,
Wiesław Cienkowski – Członek,
Robert Czyżewski – Członek,
Zbigniew Księżyk– Członek.

Pozostali radni:
Paweł Brodzki, Paweł Kowalczyk, Przemysław Leleń, Dariusz Raźniewski.

Diety radnych powiatowych wynoszą:
Przewodniczący rady – 2 952, 54 zł (miesięcznie, netto),
Wiceprzewodniczący rady 0 2 326, 25 zł,
Przewodniczący komisji stałych – 2 057, 54 zł,
Członkowie zarządu powiatu – 2 952, 54 zł,
Pozostali radni – 1 950, 47 zł.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Ewelina Wielechowska Dyrektorem MCKiS w Pułtusku

W kwietniu 2024 roku, po 32 latach pracy na stanowisku dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku na emeryturę odeszła Izabela Sosnowicz-Ptak. Pełnienie obowiązków przejął wówczas Piotr Mroziewcz. W poniedziałek 10 lutego stanowisko objęła Ewelina Wielechowska.

Nowa pani dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku zawarła umowę na okres siedmiu lat, tj. do 9 lutego 2032 r. Ewelina Wielechowska jest absolwentką Wydziału Ekonomicznego oraz Wydziału Towaroznawstwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Do czasu powołania na stanowisko dyrektor MCKiS pracowała w Urzędzie Miasta i Gminy Serock w wydziale inwestycji.

W ostatnich wyborach samorządowych Ewelina Wielechowska startowała do rady miejskiej w Pułtusku z listy Powiatowego Stronnictwa Ludowego.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

Towarzystwo Budownictwa Społecznego Pułtusk Sp. z o.o. działając w imieniu Burmistrza Miasta Pułtusk

Informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółki (ul. Białowiejska 17) i Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu i Spółki, jak również na stronie internetowej Urzędu, na okres 3 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie), wykaz o przeznaczeniu do wynajmu lokalu usługowego położonego przy ul. Rynek 21.

ogłoszenie...

Burmistrz Miasta Pułtusk

Informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 6 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w obrębie 19 miasta Pułtusk oznaczonej numerem ewidencyjnym 22/8 o powierzchni 0,2517 ha.

Pułtusk, 27.01.2025 r.

eprasa.pl 1591da1efb

Pożegnanie ze służbą

Po 34 latach służby w Państwowej Straży Pożarnej, 7 lutego 2025 r., na zasłużoną emeryturę odszedł zastępca komendanta PSP w Pułtusku bryg. Jacek Skurzyński.

Jak sam powiedział podczas uroczystości, zaczynał pracę w Pułtusku w czasach, gdy strażnica mieściła się nad kanałkiem na ul. Staszica, a kierownictwo swoje biuro miało przy ul. Świętojańskiej.

Na zbiórce z okazji odejścia na emeryturę brygadiera Jacka Skurzyńskiego stawili się nie tylko samorządowcy: wicestarosta Emilia Gąsecka, burmistrz Beata Jóźwiak, wójtowie Adam Rachuba, Tomasz Sobieraj, Robert Wróblewski, ale także zastępca komendanta Policji Wiesław Rupiński, nadleśniczy Nadleśnictwa Pułtusk Roman Dudek i przedsiębiorcy. Stawili się przede wszystkim liczni strażacy, czynni i emerytowani. Byli wśród nich obecny i byli komendanci PSP Pułtusk: Maciej Piątek, Witold Musiński i Henryk Krasucki, a także przedstawiciele sąsiednich komend z Wyszkowa, Makowa, Przasnysza czy Ciechanowa. Na takiej uroczystości nie mogło zabraknąć wyjątkowych gości – najbliższych brygadiera Jacka Skurzyńskiego.

Brygadier Jacek Skurzyński swoją strażacką drogę rozpoczął w 1991 roku w poznańskiej Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Po jej ukończeniu został skierowany do pracy w Pułtusku. W naszej jednostce PSP przepracował 33 lata 5 miesięcy i 2 dni, przechodząc przez różne stanowiska – od dowódcy zastępu aż do Zastępcy Komendanta Powiatowego.

Za pracę i służbę w Pułtusku podczas uroczystego apelu podziękowali mu: komendant PSP Maciej Piątek, a także wicestarosta Emilia Gąsecka, burmistrz Beata Jóźwiak i szef powiatowej komisji bezpieczeństwa Mirosław Barszcza. Słowa uznania i podziękowania padły też od strażaków ochotników - w imieniu prezesa ZOSP Tadeusza Nalewajka podziękowania wygłosił wiceprezes Andrzej Jusiński - i przedstawicieli współpracujących ze strażą jednostek i instytucji.

My również, w imieniu mieszkańców Powiatu Pułtuskiego, naszych Czytelników i swoim własnym serdecznie dziękujemy za 34 lata pracy dla naszego wspólnego bezpieczeństwa. Życzymy wiele radości na zasłużonej emeryturze.

(Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 1591da1efb

Nie ma bardziej szczerej miłości, niż miłość do... jedzenia?

Można celebrować szczęśliwą objadając się afrodyzjakami. Można opłakiwać nieszczęśliwą nie rozstając się z pudełkiem lodów i frytkami. Można w ogóle zapomnieć o jedzeniu myśląc o tej niespełnionej. Można też dostać talerz czarnej polewki na znak tej niezaakceptowanej, odrzuconej… Miłość! Różne ma – kulinarne – oblicza. Poprosiliśmy Koło Gospodyń Wiejskich Wesołe Dziewczyny o przygotowanie dań na rozpalenie uczuć, a także... na ich odrzucenie...

Walentynki to dzień, w którym magia miłości rozświetla nasze serca, a każda chwila staje się pełna romantyzmu. To nie tylko święto zakochanych, ale i niezwykła okazja, by wyrazić uczucia poprzez drobne gesty, spojrzenia i, oczywiście, jedzenie – mówią Panie z Koła Gospodyń Wiejskich Wesołe Dziewczyny. – W tym szczególnym dniu, kiedy świat staje się delikatniejszy, a uczucia bardziej intensywne, na stole nie może zabraknąć potraw, które pobudzają zmysły i przywołują ciepło serca. Wyjątkowe smaki, które od wieków kojarzą się z miłością, sprawiają, że każda chwila spędzona przy wspólnym stole staje się niezapomnianym doświadczeniem. Wyjątkowe potrawy pełne afrodyzjaków – naturalnych składników, które pobudzają nie tylko smak, ale i zmysły.

Lubczyk, znany jako „zioło miłości", rozgrzewa serce już od pierwszego łyka aromatycznego naparu, wydobywając z duszy najczulsze uczucia. Jego zapach wspaniale łączy się z mięsnymi daniami, które w tym dniu stają się nie tylko posiłkiem, ale i magicznym rytuałem.
Gruszki, pełne soczystej słodyczy, symbolizują romantyzm i delikatność, a ich zmysłowy smak w połączeniu z miodem i orzechami budzi tęsknotę za bliskością.
Truskawki, jak pocałunki, które lądują na ustach, to owoce, które nieodmiennie kojarzą się z miłością – świeże, soczyste, wybuchające smakiem, idealne, by dzielić je razem, zanurzone w czekoladzie, której gładka konsystencja kusi i otula serce jak najpiękniejszy sen.
Czekolada – najsłodszy symbol uczuć – zyskuje w tym dniu swoje wyjątkowe miejsce. Jej subtelna gorzko-słodka natura, pełna magii, przenosi nas w świat emocji, rozbudzając każdą zmysłową nutę. To ona jest tą prawdziwą czarodziejką Walentynek, tworząc doskonałe połączenia z owocami, serami czy aromatycznymi przyprawami.
Szparagi, delikatne jak pierwsze dotknięcie dłoni, stają się symbolem wiosennej miłości, a ich świeży, lekko ziemisty smak łączy się z tą niepowtarzalną atmosferą, w której wszystko staje się bardziej intensywne i pełne magii.
Czerwone wino – symbol pasji i głębokich uczuć – idealnie pasuje do tego dnia. Jego pełny, głęboki smak przenosi nas w świat, w którym czas staje w miejscu, a my zanurzeni w spojrzeniach drugiej osoby czujemy, jak serca biją w jednym rytmie.
Miód, którego złocista słodycz jest niczym obietnica wiecznej miłości, podkreśla każdą potrawę, wprowadzając do niej nie tylko smak, ale i całą paletę uczuć. Miód jest jak ta pierwsza, czuła rozmowa, która zaczyna się od spojrzenia, a kończy na najpiękniejszych słowach wyrażających wszystko to, co serce chce wykrzyczeć.

A OTO KILKA NASZYCH WALENTYNKOWYCH PRZEPISÓW:

Truskawki w czekoladzie

Truskawki w czekoladzie to jeden z tych prostych, a zarazem niezwykle romantycznych deserów, które potrafią dodać magii każdemu wieczorowi. Aby przygotować te pyszności, warto zacząć od wybrania dojrzałych, soczystych truskawek. Umyj je delikatnie, starając się nie uszkodzić ich delikatnej skóry, a potem osusz papierowym ręcznikiem. Następnie, gdy już przygotujesz truskawki, czas na czekoladę – wybierz taką, która najbardziej Ci odpowiada: gorzką, mleczną lub nawet białą. Pokrój ją na małe kawałki, a potem roztop w kąpieli wodnej lub w mikrofalówce, pamiętając, by robić to ostrożnie, mieszając, aż stanie się jedwabista i gładka.
Jeśli chcesz, by czekolada była jeszcze gładsza i bardziej aksamitna, dodaj do niej trochę masła, które nada jej cudownej konsystencji. Gdy czekolada jest gotowa, wystarczy zanurzać każdą truskawkę w czekoladzie, trzymając ją za szypułkę. Zanurzaj je tak głęboko, jak chcesz – niech czekolada pokryje owoce, tworząc cudowną powłokę.

Jeśli chcesz, aby truskawki były jeszcze bardziej wyjątkowe, możesz je udekorować – np. posypać posiekanymi orzechami, wiórkami kokosowymi czy drobnymi cukrowymi sercami. To doda im jeszcze więcej uroku.
Gdy wszystkie truskawki będą już gotowe, ułóż je na papierze do pieczenia i odstaw do lodówki, by czekolada stwardniała. W ciągu pół godziny stają się idealne do podania. Każdy kęs to połączenie słodyczy i delikatności, które sprawi, że ten prosty deser stanie się prawdziwym wyrazem miłości. Truskawki w czekoladzie to doskonały sposób, by sprawić radość ukochanej osobie i uczynić Walentynki jeszcze bardziej wyjątkowymi.

Muffinki z lubczykiem

Muffinki na słono z lubczykiem i czerwoną papryką to doskonała alternatywa dla tradycyjnych słodkich babeczek. Ich delikatny smak, z nutą aromatycznego lubczyku i słodyczą papryki, świetnie sprawdzi się na przekąskę, na przyjęcie lub jako dodatek do zupy czy sałatki.
Na początek przygotuj wszystkie składniki. W misce połącz mąkę, proszek do pieczenia, sól i pieprz. W osobnym naczyniu roztrzep jajka, dodaj mleko oraz olej i dokładnie wymieszaj. Czerwoną paprykę pokrój w drobną kostkę, a lubczyk posiekaj na mniejsze kawałki – zarówno ziele, jak i liście, jeśli używasz świeżego.
Połącz składniki mokre z suchymi, delikatnie mieszając, aż powstanie jednolite ciasto. Na koniec dodaj do masy paprykę i lubczyk, a całość wymieszaj. Jeśli lubisz, możesz dodać trochę startego sera (np. żółtego lub parmezanu), by muffinki były bardziej kremowe.
Przygotuj formę na muffinki, wyłóż ją papilotkami lub natłuść ją lekko, a następnie przełóż ciasto do foremek, wypełniając je do 2/3 wysokości. Piecz muffinki w temperaturze 180°C przez około 20-25 minut, aż będą złociste i sprężyste w dotyku. Możesz sprawdzić, czy są gotowe, wbijać w nie patyczek – jeśli wychodzi suchy, muffinki są upieczone.

Podawaj muffinki na ciepło, jako aromatyczną przekąskę lub dodatki do innych dań. Ich delikatny smak z nutą lubczyku i papryki sprawi, że na pewno zachwycą Twoich gości.

Sałatka z gruszką z sosem miodowym

Sałatka z gruszką i serem brie to połączenie delikatnych, słodkich i kremowych smaków, które w połączeniu z miodowym sosem tworzy wyjątkową harmonię. To lekka i elegancka sałatka, idealna na romantyczną kolację czy jako przystawka na wyjątkową okazję.
Zacznij od wybrania dojrzałych gruszek – najlepiej tych soczystych, ale twardych, które nie będą się rozpadały podczas krojenia. Obierz je ze skórki i pokrój na cienkie plasterki. Następnie pokrój ser brie na małe kawałki, tak by zachował swój kremowy charakter, ale łatwo można go było zjeść na raz.
Do przygotowania sosu miodowego połącz w misce 2 łyżki miodu z łyżką oliwy z oliwek. Dodaj sok z połowy cytryny, który doda świeżości i lekkości. Całość dobrze wymieszaj, aby składniki się połączyły, a sos nabrał aksamitnej konsystencji. Jeśli chcesz, aby sos był bardziej intensywny, możesz dodać do niego szczyptę musztardy, która doda odrobinę pikantności.
W dużej misce ułóż mieszankę sałat, np. rukolę i szpinak, roszponkę które będą świetnie komponować się z gruszką i serem brie. Następnie delikatnie dodaj pokrojone plastry gruszki i kawałki sera brie. Skrop całość przygotowanym sosem miodowym, starając się równomiernie rozprowadzić go po sałatce, ale nie przytłaczać składników.

Na koniec możesz posypać całość prażonymi orzechami włoskimi lub migdałami, które nadadzą sałatce chrupkości i dodatkowego smaku. U nas posypana również malinami, które wprowadziły trochę miłosnego koloru. Jeśli masz ochotę, dodaj również kilka kropel balsamicznego octu, aby dodać kontrastu do słodyczy miodu i gruszki.
Ta sałatka to prawdziwa uczta dla podniebienia, łącząc subtelną słodycz gruszki, kremowy ser brie, świeżość sałat i intensywny smak miodowego sosu. Jest lekka, ale pełna wyrafinowanych smaków, które będą doskonałym wstępem do każdej romantycznej kolacji.

Czarny makaron z krewetkami

Czarny makaron z krewetkami to pyszne i aromatyczne danie. Na początek ugotuj czarny makaron zgodnie z instrukcją na opakowaniu, zachowując trochę wody z gotowania. Na dużej patelni rozgrzej oliwę z oliwek, a następnie dodaj pokrojoną cebulę i smaż ją, aż zmięknie. Do cebuli dodaj posiekany czosnek i opcjonalnie papryczkę chili, smaż przez chwilę, aż uwolnią się aromaty. Następnie wrzuć krewetki i smaż je przez kilka minut, aż staną się różowe. Wlej białe wino, dopraw solą, pieprzem i sokiem z cytryny. Gotuj przez chwilę, aż alkohol odparuje, a sos lekko zgęstnieje. Gdy makaron będzie gotowy, połącz go z krewetkami, dodaj trochę wody z gotowania makaronu, jeśli sos jest za gęsty, i wymieszaj całość. Na koniec możesz dodać łyżkę masła, by sos był bardziej kremowy. Podawaj danie posypane świeżą pietruszką, sałatą albo świeżym szpinakiem i, jeśli lubisz, startym parmezanem. Smacznego!

eprasa.pl 1591da1efb

Jednak Walentynki to także czas, kiedy warto zadbać o to, by nic nie zakłóciło romantycznego nastroju. Niektóre smaki, choć pełne charakteru, mogą nie pasować do tej wyjątkowej chwili.

Czosnek, choć pełen zdrowotnych właściwości, swoją intensywnością może przyćmić subtelność tego dnia, podobnie jak kwaśne zupy, które choć pyszne, w tej chwili mogą wprowadzić zbyt silny kontrast w stosunku do delikatnych emocji, które pragniemy przeżywać.

Kwaśne zupy, takie jak barszcz, kapuśniak, ogórkowa czy żurek, mają w polskiej tradycji szczególne znaczenie symboliczne, zwłaszcza w kontekście zakończenia miłości i odrzucenia uczucia. Choć na pierwszy rzut oka mogą wydawać się jedynie codziennymi daniami, to w wierzeniach ludowych pełnią rolę magicznych potraw, które mają swoją moc w rytuałach związanych z miłością i relacjami międzyludzkimi.

W słowiańskiej symbolice kwaśność była postrzegana jako cecha, która może „odrzucać" lub „oczyszczać". Kwaśny smak, mający charakter kontrastowy do słodkiego, mógł symbolizować zło, smutek lub koniec czegoś, co wcześniej wydawało się pełne radości i słodyczy. Zupy kwaśne w kontekście miłosnym były traktowane jako potrawy, które odrzucają miłość, rozdzielają zakochanych lub pomagają zakończyć nieudane relacje. I choć wiele potraw ma swoje wyjątkowe znaczenie, to najważniejsza w Walentynkach jest właśnie bliskość – ta, którą tworzymy przez gesty, spojrzenia, dotyk i wspólne chwile spędzone przy stole, gdzie każda łyżka, każdy kęs i każdy toast staje się obietnicą miłości, która trwa. Walentynki to święto, które daje nam szansę na zatrzymanie się, by poczuć się wyjątkowo i w pełni cieszyć się obecnością tej jednej osoby, dla której świat na chwilę staje się piękniejszy. I to właśnie dzięki tej chwili, pełnej smaku, aromatu i uczucia, Walentynki zostają w naszej pamięci na zawsze.

Koło Gospodyń Wiejskich
Wesołe Dziewczyny

PRZEPISY NA POTRAWY NA ODRZUCENIE

Czarna polewka z kaczą krwią

To tradycyjne danie kuchni staropolskiej, które ma głębokie korzenie w kulturze i historii Polski. Danie to, szczególnie w dawnych czasach, było podawane w trakcie różnych obrzędów,
Czarna polewka to jedno z najstarszych polskich dań, które może wzbudzać kontrowersje, ale jest także częścią naszego kulinarnego dziedzictwa. W tradycji służyła jako potrawa pożegnalna, a także jako symbol „odtrącenia" lub zrzucenia czegoś niechcianego. Współcześnie czarna polewka jest często traktowana jako ciekawostka kulinarna, a niekiedy podawana na różnych wydarzeniach związanych z historią lub kulturą regionu.
Oto przepis na klasyczną czarną polewkę, którą przygotowuje się na bazie zakwasu, zazwyczaj z dodatkiem wędzonki, a czasami z kluskami.

Przepis na czarną polewkę z kaczą krwią:

Składniki:
1 kaczka (około 1,5-2 kg) lub mięso z kaczki (np. udka, piersi)
1 litr kaczego wywaru (można przygotować przez gotowanie mięsa z warzywami)
2-3 łyżki świeżej kaczki lub dziczyzny (opcjonalnie, dla intensywniejszego smaku)
500 ml świeżej kaczki krwi (dostępnej w sklepach mięsnych lub od lokalnych rzeźników)
1-2 cebule
3 ząbki czosnku
3-4 liście laurowe
Kilka ziaren ziela angielskiego
1-2 łyżki masła lub smalcu
2-3 łyżki mąki (do zagęszczenia, opcjonalnie)
Sól i pieprz do smaku
Mały pęczek świeżego majeranku (lub 2 łyżki suszonego)
1-2 łyżki octu (w zależności od preferencji, dla złagodzenia smaku)

Przygotowanie:
1. Przygotowanie wywaru: Zacznij od przygotowania wywaru z kaczki. Umieść w garnku mięso z kaczki, cebulę, czosnek, liście laurowe i ziele angielskie. Zalej wszystko wodą i gotuj na małym ogniu przez 1,5–2 godziny, aż mięso będzie miękkie, a wywar nabierze pełnego smaku. Następnie przecedź go przez sito, by usunąć resztki warzyw i przypraw.
2. Zanurzenie mięsa: Jeśli w wywarze znajduje się mięso z kaczki, po jego ugotowaniu zdejmij je z garnka, obierz z kości i pokrój na drobne kawałki. Możesz je ponownie dodać do zupy, by dodać dodatkowego smaku i tekstury.
Przygotowanie kaczki krwi: W osobnym naczyniu przygotuj kaczą krew. Jeśli używasz świeżej krwi, upewnij się, że jest dobrze przechowywana i sprawdzona pod kątem jakości. Krew wlej do garnka i delikatnie podgrzewaj. Podczas podgrzewania należy cały czas mieszać, aby zapobiec jej ścięciu się. Możesz także dodać do niej odrobinę octu, aby zneutralizować jej metaliczny smak.
1. Wzbogacenie smaku: Do wywaru z kaczki dodaj mięso z kaczki, następnie wlej kaczą krew. Gotuj całość przez kilka minut, delikatnie mieszając, aby krew połączyła się z wywarem, nadając zupie charakterystyczny ciemny kolor i głęboki smak.
2. Zagęszczenie: Aby zupa miała odpowiednią konsystencję, możesz zagęścić ją mąką. W miseczce wymieszaj 2-3 łyżki mąki z odrobiną wody i dodaj do zupy, mieszając, aż zgęstnieje. To zagęszczenie jest opcjonalne, ale typowe w klasycznej czarnej polewce.
3. Przyprawianie: Do zupy dodaj majeranek, sól i pieprz do smaku. Często zupa podawana jest lekko kwaskowata, więc warto dodać kilka kropel octu, by podkreślić jej smak.
4. Podanie: Czarna polewka z kaczą krwią podawana jest najczęściej z domowym chlebem lub kluskami. Możesz także dodać do niej kawałki świeżo usmażonego boczku lub wędzonki, by wzbogacić smak. Świeżo posiekany koperek lub natka pietruszki również dobrze komponują się z tym daniem.

Wskazówki:
Jeśli nie masz dostępu do świeżej kaczego krwi, można użyć gotowej zupy opartej na zakwasie z dodatkiem wędzonego mięsa, ale dla autentycznego smaku najlepiej przygotować ją z prawdziwą kaczą krwią. Zupa może być również podawana z dodatkami w postaci kawałków mięsa, takich jak kaczka wędzona lub duszona. Czarna polewka z kaczą krwią to potrawa, która łączy w sobie dziedzictwo polskiej kuchni i staropolskich tradycji. To danie, pełne głębokiego smaku i historii, jest przykładem kuchni, która potrafi zaskoczyć i dostarczyć wyjątkowych doznań smakowych.

Kwaśna ogórkowa

Ogórkowa jako potrawa na odtrącenie – w kontekście tradycji, może być daniem, które nie tylko pełni rolę zapobiegawczą, ale też stanowi doskonały wybór w przypadku, gdy chcemy odpędzić zły nastrój lub skłonić do rozstania z jakimś smutkiem czy niewłaściwymi emocjami.

Oto przepis na „odtrącającą" ogórkową, która w tym przypadku może zostać wzbogacona dodatkowymi składnikami, które doda jej innego charakteru, by przypominała odwrócenie emocji:
Składniki:
4-5 ogórków kiszonych (w zależności od ich intensywności)
1,5 litra wody lub bulionu warzywnego (opcjonalnie bulion drobiowy)
1 średnia marchewka
1 pietruszka
1 ziemniak
1 mała cebula
2 łyżki masła
1 łyżka oleju
2 ząbki czosnku (dla dodania „wyrazistości", bo czosnek tradycyjnie łączy się z odtrąceniem)
1-2 liście laurowe
Kilka ziarenek ziela angielskiego
1/2 szklanki śmietany 18% (opcjonalnie, by złagodzić smak i nadać zupie lekkości)
Sól, pieprz – w umiarkowanych ilościach, bo chodzi o delikatniejsze danie
Szczypta cukru, aby zrównoważyć kwaśność ogórków
Koperek do dekoracji

Przygotowanie:
1. Przygotowanie warzyw: Marchewkę, pietruszkę i ziemniaki obierz, a następnie pokrój w cienkie plasterki lub w kostkę. Cebulę pokrój w drobną kostkę, a czosnek drobno posiekaj.
2. Smażenie cebuli i czosnku: W dużym garnku rozgrzej olej i masło. Na rozgrzanym tłuszczu zeszklij cebulę, a po chwili dodaj czosnek i smaż jeszcze przez kilka sekund, aż uwolni się jego aromat.
3. Gotowanie warzyw: Do garnka dodaj pokrojone marchewkę, pietruszkę i ziemniaki. Zalej je wodą lub bulionem. Dodaj liście laurowe i ziele angielskie. Gotuj na średnim ogniu przez około 15-20 minut, aż warzywa będą miękkie.
4. Dodanie ogórków kiszonych: Ogórki kiszone zetrzyj na tarce o grubych oczkach (lub pokrój na małe kawałki, jeśli wolisz). Dodaj je do gotującej się zupy. Dopraw ją solą, pieprzem. Gotuj przez kolejne 10 minut, aby składniki dobrze się połączyły.
Śmietana: Jeśli chcesz, aby zupa była bardziej kremowa, wymieszaj śmietanę z odrobiną gorącej zupy i wlej ją do garnka. Dobrze wymieszaj i gotuj jeszcze przez 5 minut.
5. Podanie: Zupę ogórkową podawaj na gorąco, posypaną świeżym koperkiem. Możesz dodać do niej kawałki ugotowanego jajka w koszulce lub po prostu podać z chrupiącym chlebem.
Zupa ogórkowa przygotowana w tej wersji może pełnić rolę „odtrącającą" w sensie psychologicznym – jej prosty, ale wyrazisty smak, z wyraźną kwaskowatością ogórków i aromatem czosnku, może być kojący i pomagający w oderwaniu się od codziennych trosk. Pomimo tradycyjnego zestawu składników, w tej wersji dodaje się ją do przyjemnego, choć zdecydowanego „odtrącania" wszystkiego, co niepożądane.

eprasa.pl 1591da1efb

Michał Górecki

Obserwacje Góreckiego, czyli co mi w duszy gra!

Władza jak Teatr: Kto Gra, Kto Patrzy?

Drodzy Państwo, jak to czas szybko płynie w tym nowym 2025 roku. Nim się spostrzegłem, mamy już luty. Ta utrata poczucia szybkości upływającego czasu nie jest, Drodzy Państwo, efektem snu zimowego – o nie! Tyle się bowiem dzieje w naszym pięknym kraju, a zawężając do lokalnego podwórka, w naszym pięknym mieście, że to chyba rosnący poziom adrenaliny sprawia, że czas płynie jakby dwukrotnie szybciej.

Kilka dni temu usłyszałem dość ciekawy komentarz polityczny wygłoszony przez ministra Błażeja Pobożego. Na tyle mnie on poruszył, że postanowiłem na nim oprzeć ten felieton. Zapewne wielu widzów Telewizji Polskiej S.A. w likwidacji miało okazję usłyszeć wypowiedź pana ministra na własne uszy, ale dla tych pozbawionych tej przyjemności pozwolę sobie dokonać parafrazy jego wypowiedzi. Zapytany o to, jak ocenia działania Komisji śledczej ds. Pegasusa i całe to zamieszanie z ministrem Ziobrą oraz jego doprowadzeniem na posiedzenie komisji w celu zadania kilku pytań absolutnie fundamentalnych dla sprawy, powiedział coś, co wydało mi się idealnie odzwierciedlać sytuację. Otóż pan minister stwierdził, że każdy, kto miał okazję oglądać tę piątkową „akcję", mógł poczuć się jak w teatrze, w którym wszyscy – absolutnie wszyscy aktorzy – działali zgodnie z ustaloną i opracowaną wcześniej rolą.

Aktor nr 1 – pan minister Ziobro. Powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, skutecznie uchylał się od wielu miesięcy od przesłuchania przez swoich kolegów z parlamentu. W końcu został zabrany z gmachu, w którym mieści się obecnie telewizja Republika, i przewieziony przez funkcjonariuszy policji do Sejmu, w którym obradowała komisja. Spokojny, opanowany, grzeczny i wyważony. Dobrze wiedział, że każdy jego ruch i gest bacznie śledzony jest przez czujne oczy kamer stacji telewizyjnych, i to w większości tych niezbyt sprzyjających.

Aktorzy nr 2 – tu w liczbie mnogiej – posłowie rządzącej koalicji twierdzący, że absolutnie muszą przesłuchać ministra Ziobrę, a powoływanie się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego nic nie zmienia, ponieważ wyrok wszak nie został opublikowany. Chcąc ukarać ministra za brak posłuszeństwa, nakazują siłowe doprowadzenie go przed swe szacowne oblicze. Niestety do przesłuchania nie dochodzi, bowiem po wymownym geście „szturchnięcia w bok, że pilnie trzeba kończyć" w wykonaniu pani Kluzik-Rostkowskiej, posiedzenie komisji zostaje zamknięte. Nie ma przy tym najmniejszego znaczenia okoliczność, że w chwili zamknięcia posiedzenia z uwagi na brak ministra Ziobry, minister był już obecny w gmachu Sejmu. Ważne natomiast jest to, że Pani Przewodnicząca mogła z satysfakcją zawnioskować o 30-dniowy areszt dla pana ministra.

Hym… Pysznie. Myślę, że takiego dramatu nie powstydziłby się nawet Szekspir.

Szanowni Państwo, do teatru na szczytach władzy jesteśmy przyzwyczajeni. Ci sami aktorzy, opatrzone twarze i kunszt aktorski na niezwykle wysokim poziomie. Szkoda tylko, że za to wszystko płacimy my – podatnicy, i to nie tak mało, bo średnio około 200 tys. na miesiąc.

Żywię głęboką nadzieję, że krajowe standardy nie zostaną przeniesione na lokalne podwórko. W nawiązaniu do ostatniej sesji Rady Miejskiej w Pułtusku z dnia 29 stycznia, chciałbym pokusić się o jedną refleksję. Drodzy Państwo – rola radnego została precyzyjnie określona w ustawie o samorządzie gminnym. Radni sprawują nie tylko zaszczytną rolę organu uchwałodawczego, ale też ustawodawca wyznaczył im konkretne uprawnienia kontrolne. Radni posiadają liczne prawa, ale też i obowiązki. Świadome i odpowiedzialne sprawowanie mandatu generuje wiele pracy, ale może być też źródłem ogromnej satysfakcji. Jednak, aby to, co zapisane w literze prawa, mogło się zmaterializować, radny ma prawo pytać, zaś organ wykonawczy ma obowiązek na te pytania odpowiedzi udzielać. Może warto wystudzić emocje i zamiast fundować mieszkańcom darmowy spektakl, warto zadać pytanie w taki sposób, aby nie było ono opatrzone pejoratywnym wydźwiękiem. Z drugiej zaś strony może też warto zwyczajnie udzielić rzeczowej odpowiedzi, treściwej, opartej na faktach i dokumentach. Jak to mówi stare przysłowie – prawda zawsze się obroni. Pamiętajmy o tym, że nie sprawujemy mandatu dla podniesienia poczucia własnej wartości czy leczenia kompleksów. Ludzie nam zaufali. Mamy być ich głosem w radzie. Dlatego pytajmy i sprawdzajmy. Po to jesteśmy. Dbajmy tylko o odpowiednie standardy – bo na miłość boską – mamy być przykładem do naśladowania, a nie karykaturą, z której wszyscy się śmieją po kątach.

Talenty z „Prusa" na Gali Talentów

W czwartek 30 stycznia w Publicznej Szkole Podstawowej im. I. Szewińskiej Pułtusku miała miejsce XVII Gali Talentów, podczas której utalentowani uczniowie szkoły dali pokaz talentów w show w stylu lat 90. Podczas gali swoje prezentacje mieli także uczniowie Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku.

Już na wejściu do szkoły na gości czekało stoisko karnawałowymi pysznościami, ale w wersji fit, przygotowanymi przez uczniów klasy III technik żywienia i usług gastronomicznych oraz klasy III kucharz, pod kierunkiem nauczycielek zawodu Lidii Przybysz i Marty Kuleszy. Na stanowisku można więc było skosztować: fit pączki z nasionami chia, pieczone donaty z jogurtem greckim, rogaliki z konfiturą różaną i serkiem homogenizowanym, a także tradycyjne pączki. Za przygotowanie stoiska odpowiedzialne były nauczycielki zawodu: Anna Wójcik, Jolanta Siuda i Elżbieta Błaszczyk.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 1591da1efb

„Lata 90. – przeżyjmy to jeszcze raz” – Gala Talentów pułtuskiej „Czwórki”

Gala Talentów w Publicznej Szkole Podstawowej im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku od siedemnastu lat eksponuje utalentowanych uczniów, a jest ich naprawdę wielu. Każda gala zabiera nas w inny świat, w inną epokę. Tym razem do szalonych lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

W tegorocznym programie gali „Lata 90. - przeżyjmy to jeszcze raz” uczniowie nie tylko poprzez muzykę czy układy taneczne, ale także i stroje, w czwartek 30 stycznia cofnęli się w czasy młodości swoich rodziców.

W tym wyjątkowym widowisku uczestniczyło tak wielu uczniów, że nie sposób ich wymienić (nazwiska wszystkich pojawiły się w drukowanym programie gali rozdawanym przed wejściem), choć to właśnie im należą się największe brawa – wszystkim razem i każdemu z osobna.

Autorami scenariusza, reżyserii i scenografii tegorocznej gali byli: Karolina Ambroziak-Sawicka, Edyta Gąsior, Agnieszka Golba, Krzysztof Łachmański, Magdalena Morawska, Magdalena Piekarska, Ewelina Pieńkos oraz Olga Szulcecka. Oprawa muzyczna – Karolina Ambroziak-Sawicka; choreografia – Jan Biesiekierski, Klaudia Żak; charakteryzacja – Zespół Szkół im. B. Prusa w Pułtusku, Salon Fryzjerski Katarzyna Wardzińska, Salon Fryzur Wella Marta Niesiobędzka; oprawa techniczna – Sławomir Chełchowski, Marzena Kiela, Aleksander Kołek, Robert Lis, Konrad Mroziewicz, Sylwia Pawłowska, Krzysztof Piekarski, Mieszko Pieńkos, Jak Sumiński.

Wkład uczniów, nauczycieli, którzy czuwali nad galą oraz przyjaciół szkoły docenili w podziękowaniach dyrektor szkoły Krzysztof Łachmański oraz burmistrz Beata Jóźwiak.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

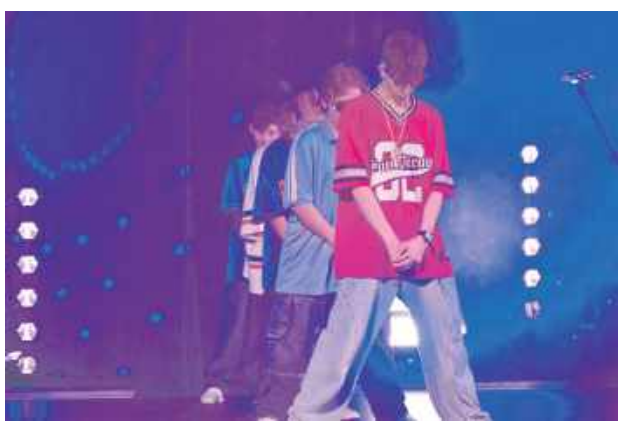

eprasa.pl 1591da1efb

Już 17 lutego rusza Kwalifikacja Wojskowa na terenie powiatu pułtuskiego

Od 17 lutego 2025 roku rozpocznie pracę Powiatowa Komisja Lekarska w Pułtusku z siedzibą w budynku Akademii Finansów i Biznesu Vistula filia: Akademia im. Aleksandra Gieysztora (ul. Adama Mickiewicza 36B; 06-100 Pułtusk) celem przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej i obejmie swoim zasięgiem powiat pułtuski.

Jak przebiega kwalifikacja wojskowa?

Kwalifikacja wojskowa ma przede wszystkim za zadanie przeprowadzenie badania lekarskiego i psychologicznego osób wezwanych do kwalifikacji wojskowych oraz nadanie kategorii zdolności do służby wojskowej. Kwalifikacja kończy się nadaniem stopnia szeregowego i przeniesieniem do pasywnej rezerwy – wyjaśnia ppor. Adrian Pliszka z Wojskowego Centrum Rekrutacji w Wyszkowie.

Kto podlega obowiązkowej kwalifikacji wojskowej?

W tym roku w skali kraju będzie podlegało ponad 230 tys. osób, a w województwie mazowieckim będzie ponad 33 tyś. (ok. 33680 w tym ok. 798 kobiet). Na terenie administrowanym przez Wojskowe Centrum Rekrutacji w Wyszkowie będą działać 3 Powiatowe Komisje Lekarskie: w Pułtusku, Ostrowi Mazowieckiej i Wyszkowie. Rocznikiem podstawowym wezwanym do kwalifikacji wojskowej są mężczyźni urodzeni w 2006 roku oraz mężczyźni urodzeni 2001-2005, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej – tłumaczy przedstawiciel Szefa WCR w Wyszkowie.

Ile osób z powiatu pułtuskiego powinno się stawić na kwalifikacji wojskowej?

Z powiatu pułtuskiego na kwalifikacji wojskowej w 2025 roku powinno stawić się ok. 340 osób, z czego ok. 15 osób to kobiety – informuje ppor. Adrian Pliszka.

Jak przebiega proces kwalifikacji wojskowej?

Kwalifikacja wojskowa składa się z kilku etapów – czynności, które każdy wezwany musi przejść. Przede wszystkim jest to sprawdzenie tożsamości, badanie psychologiczne i lekarskie, po którym wezwany otrzymuje kategorie zdolności do służby wojskowej. Podczas kwalifikacji wojskowej każdej osobie zakłada się ewidencję wojskową. Na koniec osoba wezwana otrzymuje zaświadczenie o stawieniu się do kwalifikacji wojskowej oraz orzeczenie o zdolności do służby wojskowej. Warto podkreślić, że osoba, która otrzyma kategorię A - zdolny do służby wojskowej, w ciągu trzech lat od otrzymania takiego orzeczenia nie podlega badaniu lekarskiemu i psychologicznemu. W związku z powyższym może być powołana do wybranych form służby wojskowej na podstawie badań z kwalifikacji wojskowej – zaznacza ppor. Adrian Pliszka z WCR w Wyszkowie.

Co powinny zabrać ze sobą osoby stawiające się na kwalifikację wojskową?

Przypominam, że na kwalifikację wojskową należy przygotować i zabrać ze sobą następujące dokumenty:

- dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość;
- dokumenty potwierdzające wykształcenie (np. zaświadczenie ze szkoły o kontynuowaniu nauki), kwalifikacje zawodowe lub uprawnienia (np. prawo jazdy);
- dokumentację medyczną, która pomoże w określeniu zdolności do służby wojskowej.

Czy kwalifikacja wojskowa jest obowiązkowa?

Kwalifikacja wojskowa jest obowiązkowa dla osób określonych w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 listopada 2024 r. To mężczyźni urodzeni w 2006 roku oraz starsi urodzeni 2001-2005 roku, również kobiety które uznaje się wykształcenie lub kwalifikacje zawodowe wymagane do wykonywania zawodów medycznych, weterynaryjnych psychologów, rehabilitantów, radiologów, diagnostów laboratoryjnych, informatyków, teleinformatyków, nawigatorów oraz tłumaczy, również mogą zostać wezwani.

Co grozi osobom, które nie stawią się na kwalifikację?

W przypadku nie stawienia się do kwalifikacji grozi grzywna nałożona przez prezydenta, wójta, burmistrza miasta. Taką osobę może spotkać przykra konsekwencja w postaci doprowadzenia przez policję na Powiatową Komisję.

Należy podkreślić, że osoby, które nie stawią się na kwalifikację wojskową z usprawiedliwionych przyczyn są zobligowane do tego, aby tę kategorię zdolności do pełnienia służby wojskowej ustalić w powiatowej komisji lekarskiej w roku przyszłym – tłumaczy ppor. Adrian Pliszka z WCR w Wyszkowie.

Jakie kategorie zdolności obowiązują w Polsce?

Kategorie zdolności do czynnej służby wojskowej, z wyłączeniem zawodowej służby wojskowej obowiązujące w Polsce to:

- A - zdolny do służby wojskowej;
- B - niezdolny czasowo do służby wojskowej w czasie pokoju w okresie do 12 lub 24 miesięcy;
- D - niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk przeznaczonych do terytorialnej służby wojskowej;
- E - trwale i całkowicie niezdolny do służby wojskowej w czasie ogłoszenie mobilizacji i w czasie wojny.

TERMINY I ORGANIZACJA

Ogłoszenie kwalifikacji wojskowej: 20 stycznia 2025 r.

Czas trwania: od 17 lutego do 3 marca 2025 r.

KWALIFIKACJA WOJSKOWA – POWIAT PUŁTUSKI

GMINA	TERMIN	Miejsce przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej:
Zatory	17-18.02.2025 r.	ul. Adama Mickiewicza 36b, 06-100 Pułtusk, (Akademia im. Aleksandra Gieysztera w Pułtusku)
Gzy	18.02.2025 r.	
Pułtusk	19-28.02.2025 r.	
Obryte	25.02.2025 r.	
Pokrzywnica	26.02.2025 r.	
Świercze	27.02.2025 r.	
Winnica	28.02.2025 r.	
	Kobiety 03.03.2025 r.	

Opracowanie: WCR Wyszków

eprasa.pl 1591da1efb

Zaskocz swoją drugą połówkę – słodki prezent na Walentynki!

Walentynki to idealna okazja, by sprawić radość ukochanej osobie. Nie masz jeszcze pomysłu na prezent? Chcesz podarować coś wyjątkowego i jednocześnie pysznego? Bajkowe Pączki mają dla Ciebie idealne rozwiązanie!

Zapraszamy do naszej pączkarni w Pułtusku, ul. Kolejowa 10, gdzie znajdziesz wyjątkowe pączki w kształcie serca – idealny sposób, aby wyrazić swoje uczucia poprzez słodki gest. Ręcznie przygotowywane, puszyste i wypełnione najlepszymi nadzieniami, nasze pączki to małe dzieła sztuki, które skradną serca Twoich bliskich!

Chcesz mieć pewność, że Twój wyjątkowy pączek będzie na Ciebie czekać?

Zamów go wcześniej! Wystarczy zadzwonić pod numer +48 789 190 399, a my przygotujemy go specjalnie dla Ciebie.

Gdzie nas znajdziesz?
Pułtusk, ul. Kolejowa 10 (obok Intermarché)

Godziny otwarcia:
8:00 – 18:00

Nie czekaj do ostatniej chwili – zamów słodką niespodziankę już teraz i spraw, by tegoroczne Walentynki były naprawdę wyjątkowe!

Działania „Stan techniczny" przeprowadzone przez pułtuską drogówkę

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z Pułtuska w środę (5.02) przeprowadzili działania kontrolne mające na celu sprawdzenie stanu technicznego pojazdów oraz przestrzegania przepisów przez kierujących.

W trakcie akcji funkcjonariusze wykorzystali specjalistyczny sprzęt, m.in. miernik poziomu hałasu oraz urządzenie do badania współczynnika przepuszczania światła szyby przedniej i szyb bocznych. Policjanci drogówki skontrolowano 30 pojazdów, z czego aż 26 kierujących popełniło różnego rodzaju wykroczenia. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu marki bmw, który przekraczał dopuszczalną normę hałasu.

Funkcjonariusze przypominają, że stan techniczny pojazdu oraz przestrzeganie przepisów dotyczących hałasu i widoczności mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. Działania tego typu będą kontynuowane, aby eliminować zagrożenia i podnosić świadomość kierowców.

mł. asp. Magdalena Bielińska / KPP w Pułtusku

Pokrzywnica, dnia 06.02.2025 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Pokrzywnica
o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Pokrzywnica

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Pokrzywnica Uchwały Nr LII/381/2024 z dnia 23 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego gminy Pokrzywnica.
Projekt planu ogólnego gminy Pokrzywnica sporządzony zostanie dla obszaru w granicach administracyjnych gminy Pokrzywnica.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego gminy Pokrzywnica:
- w terminie do dnia 06.03.2025 r.
- **w postaci papierowej** do Wójta Gminy Pokrzywnica, w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica,
- **w postaci elektronicznej** na adres elektronicznej skrytki podawczej ESP ePUAP: /7q9k8m4ytz/SkrytkaESP; /7q9k8m4ytz/skrytka lub za pomocą poczty elektronicznej na adres: ug@pokrzywnica.pl lub za pomocą e-Doręczeń.

Wniosek do projektu planu ogólnego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej (opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym), w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wniosek należy składać wyłącznie na formularzu pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego", zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 roku, poz. 2509). Wnioski złożone w innej formie niż na urzędowym formularzu nie będą rozpatrywane. Przedmiotowy wniosek jest dostępny na stronie internetowej: https://pokrzywnica.gmina.plus/ (pod nazwą – Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego) oraz w Urzędzie Gminy Pokrzywnica, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica (pokój nr 7).

Jednocześnie informuje się o możliwości składania, w terminie do dnia 06.03.2025 r., wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski te mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Pokrzywnica, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Wnioski złożone po upływie wyznaczonego **terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.**

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Pokrzywnica.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania aktu planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa wart. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.3), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

mgr inż. Adam Dariusz Rachuba
(-)
Wójt Gminy Pokrzywnica

eprasa.pl 1591da1efb

Krzysztof Wiśniewski

Fortunat Napierkowski

– zapomniany bojownik o niepodległość, animator oświaty i kultury, wydawca prasy

O Fortunacie Teodorze Napierkowskim, choć ma swój krótki biogram w słowniku *Wpisani w historię Pułtuska* i w kilku artykułach wspominała o nim Grażyna Maria Dzierżanowska, nie wiedzieliśmy dotąd zbyt wiele. A postać to była nieprzeciętna, działająca na wielu polach, której biografią można by obdzielić kilka osób. Dzięki wnuczce Fortunata, pani Annie Krawczyńskiej, która dostarczyła nam materiały archiwalne z archiwum rodzinnego Fortunata, stało się możliwe opracowanie nowej biografii w postaci artykułu naukowego. Zanim to jednak nastąpi, chciałbym w dużym skrócie naszkicować sylwetkę naszego bohatera.

Urodził się w Pułtusku 16 kwietnia 1882 r. jako syn stolarza Teodora i Marianny z Nieszałowskich. W latach 1889-1895 uczęszczał do miejskiej szkoły elementarnej, potem terminował w zakładzie stolarskim swego ojca, imał się różnych zawodów rzemieślniczych, aż w końcu w wieku 20 lat otworzył jeden z pierwszych w mieście zakładów fotograficznych. Już jako 17-letni młodzieniec wraz z grupą kolegów wywodzących się z rodzin rzemieślniczych, założył tajne stowarzyszenie „Maska", którego celem było budzenie ducha niepodległościowego. Został jego kierownikiem, przyjmując konspiracyjny pseudonim „Szary". W pierwszym roku działania organizacja liczyła ponad 50 członków. Dzięki kontaktom Jana Glińskiego, który pracował w jednej z warszawskich księgarni, „Maska" zaczęła sprowadzać z Księgarni Nakładczej Mateusza Szczepkowskiego nielegalny w zaborze rosyjskim miesięcznik „Polak". Było to pismo wydawane przez Ligę Narodową (później Narodową Demokrację) w Krakowie. Pierwszy transport składał się ze 100 egzemplarzy gazety. Nakład „Polaka" wynosił wówczas 910-1000 egzemplarzy przeznaczonych do dystrybucji w Królestwie Polskim. Oznacza to, że pułtuska „Maska" rozprowadzała aż 10-11% nakładu docierającego na teren Kongresówki – od razu zajęła zatem istotne miejsce wśród konspiracyjnych organizacji. „Aby zyskać możliwość pozorowania zebrań, prawie wszyscy stowarzyszeni w Pułtusku wstąpili do chóru kościelnego, usuwając z tegoż chóru element niepewny. Dało to nam wielką swobodę ruchu i skład bibuły na kościele" – wspominał Fortunat. W 1901 r. członkowie „Maski" masowo zapisali się do Straży Ogniowej, aby zapobiec planom jej zarządu przyjęcia rosyjskiej komendy i odznak. Do kulminacji sporu doszło podczas strażackiego balu we wrześniu tego roku w starym teatrze, kiedy to doszło do rękoczynów i będący w mniejszości konspiratorzy zostali wyparci z gmachu. Zrewanżowali się zbombardowaniem lokalu kamieniami. I choć ostatecznie zostali wyrzuceni ze straży, to jednak cel swój osiągnęli i językiem komend pozostał polski.

W 1903 r. „Maska" podjęła walkę z Pułtuskim Komitetem Opieki nad Trzeźwością Ludową – nie znaczyło to jednak, że zachęca do picia alkoholu. Komitet był rosyjskim organem, który pod pretekstem promowania abstynencji miał pomagać w rusyfikacji ludności. Służyć temu m.in. miała dystrybucja pisma „Oświata" – rusyfikatorskiej gazety wydawanej przez kancelarię warszawskiego generał-gubernatora – które to pismo rozdawano we wszystkich herbaciarniach należących do Komitetu. Mianowicie członkowie „Maski" pod pretekstem wypicia „czaju" przychodzili do herbaciarni i do środka każdego numeru „Oświaty" wkładali egzemplarz „Polaka".

W tymże roku na tajnym spotkaniu pod wsią Lipniki doszło do połączenia „Maski" z uczniowską organizacją przy pułtuskim gimnazjum. Osiągnięty efekt synergii był godny podziwu. W latach 1904-1905 uczniowie trzech najstarszych klas gimnazjum prowadzili wykłady dla członków „Maski" na kursach wieczorowych przygotowujących przyszłych nauczycieli szkół tajnych oraz instruktorów propagandy niepodległościowej. Organizatorem i kierownikiem tych kursów był Fortunat Napierkowski. Dzięki temu w kolejnych latach zaczęły powstawać liczne tajne szkoły i kółka rolnicze. Jeśli idzie o te ostatnie, to rosyjskie prawo zabraniało ich tworzenia, natomiast pozwalało na zakładanie spółek cywilnych. Tworzono zatem kółka rolnicze mające formalnie status spółek cywilnych. Pierwsza taka spółka powstała w 1906 roku w Kacicach, później przekształcona w kółko rolnicze im. S. Staszica. Faktycznie to sojusz organizacji uczniowskiej z „Maską" zapewnił sukces strajku szkolnego. Powiązania uczniów z organizacją rzemieślniczą związaną z Narodową Demokracją zapewniły im przychylność okolicznego ziemiaństwa, w których majątkach zorganizowano grupy uczniowskie, które kontynuowały samokształcenie, zapobiegając stracie roku.

W 1905 roku pod wpływem studenta Politechniki Warszawskiej Kazimierza Juszczakowskiego ps. „Strzecha" konspiratorzy z „Maski" wstąpili do Narodowego Związku Robotniczego (NZR). Do życia została powołana piątka bojowa w składzie: Fortunat Napierkowski („Szary") jako komendant, Stanisław Brzosko („Drabinka"), Franciszek Kiljański („Zadziora"), Stanisław Mossakowski („Miecz") i Jan Gryc. Bojowcy „zaprawiali się w strzelaniu", a w pierwszy dzień Wielkiej Nocy 1905 roku (23 kwietnia) dokonali akcji, o której głośno było w całym mieście. Około godziny 11 Napierkowski, Brzosko, Kiljański i Gryc włamali się przez okno do kościoła św. Krzyża, gdzie pochowano serce feldmarszałka Iwana Dybicza, głównodowodzącego rosyjskiego, który w 1831 r. zakończył żywot w Kleszewie pod Pułtuskiem (ciało wywieziono do Petersburga). „Wtedy to wyrwaliśmy ze ściany wewnętrznej kościoła pomnik Dybicza Zabałkańskiego: marmur został rozbity na szaber, tablica brązowa z rosyjskim napisem zabrana i utopiona w Narwi, szafa dębowa, ochronna, oszklona – rozbita i zerwane urzędowe pieczęcie. Stało się to

fot. 1. Fortunat Napierkowski, fot. z początków XX w.

na dzień przed wielkim odpustem w tym kościele – by naród zobaczył, co się stało z pomnikiem «Usmirtitiela»".

Kolejnym celem enzeterowców stała się figura św. Jana Nepomucena przy moście Kozackim (dziś Świętojańskim), wystawiona w 1889 roku przez magistrat Pułtuska w podziękowaniu za cudowne ocalenie cara Aleksandra III i jego rodziny z katastrofy kolejowej, do której doszło w październiku 1888 roku w Borkach koło Charkowa. W nocy z 24 na 25 grudnia 1905 roku Fortunat Napierkowski, Stanisław Mossakowski, Franciszek Kiljański, Stanisław Brzosko, Wincenty Wiesiołek, Jan Lewandowski i Walenty Flaszyński zerwali grubą metalową tablicę z dziękczynnym napisem. „W pierwszy dzień Bożego Narodzenia wisiały na pomniku jedynie strzępy tej tablicy, pomimo ochronnego posterunku policyjnego".

Napierkowski miał ogromny udział w tworzeniu tajnych szkół we wsiach powiatu pułtuskiego. Kadrę pedagogiczną stanowili w większości absolwenci wyżej wspomnianych kursów wieczorowych. Mamy informacje o zorganizowanych przez Fortunata szkołach w 1906 roku: Lipnikach Starych, Popławach (nauczycielem był Franciszek Kiljański), Bobach, Ochudnie (uczył Czesław Piotrowski), w 1907 roku w Ponikwi (Napierkowski wyjednywał tej szkole także zapomogi z NZR) i Gzach (nauczycielką była Bronisława z Mąkolskich Rzeczkowska), lecz liczbę szkół założonych wtedy przez NZR należy szacować z pewnością na ponad 20. Sam Napierkowski, oprócz tego, że z ramienia NZR był inspektorem szkół, w latach 1906-1907 także nauczał w szkole Macierzy Polskiej w Smogorzewie. Zorganizował także 40 bibliotek lotnych oraz Czytelnię im. Jana Kilińskiego przy ul. Petersburskiej (3 maja).

Prowadził antycarską propagandę wśród żołnierzy 31 aleksopolskiego pułku piechoty, stacjonującego w Pułtusku w latach 1903-1910, 7 rewelskiego pułku piechoty (w Pułtusku w latach 1910-1914) oraz 8 Brygady Artylerii, sprowadzając pisma i ulotki. Świadectwem bliskich relacji łączących go z żołnierzami są fotografie z dedykacjami, które otrzymał od rosyjskich przyjaciół. Na odwrociu jednej z nich (fot. nr 5) widnieje dedykacja: „Rzadkiemu przyjacielowi, Napiertkowskomu (s), przyjacielowi wypróbowanemu na obczyźnie w potrzebie i nędzy od po trzykroć go kochającego Wani, 25 grudnia 1909 r., miasto Pułtusk". Być może zdjęcie to przedstawia Ormianina z Odessy Iwana Oktarianca, z którym współpracował Napierkowski.

W 1909 roku Fortunat Napierkowski wydawał razem z Czesławem Piotrowskim periodyk ilustrowany pt. „Co baby w maglu gadały. Pismo prawdę mówiące – Wychodzi jak się zdarzy" – w bibliotekach nie zachował się żaden egzemplarz tego pisma. Dzięki Januszowi Szczepańskiemu, który analizował akta policyjne, wiemy, że znalazły się w nim „artykuły krytykujące zacnych, zamożnych obywateli Pułtuska, ich prywatę i egoizm, niejednokrotnie korzystających z usług miejscowych prostytutek.

W 1912 roku razem z szefem powiatowego komitetu PPS Włodzimierzem Dąbrow-

eprasa.pl 1591da1efb

skim rozpoczął wydawanie legalnego dwutygodnika „Zarzewie". Pierwszy numer pisma ukazał się 5 stycznia 1912 roku, kolejne wychodziły, nieraz z dłuższymi przerwami, do października tego roku (ostatni 4 października). Jak donosiła warszawska „Nowa Gazeta": „Na mocy postanowienia Izby Sądowej Warszawskiej zawieszono w Pułtusku tygodnik „Zarzewie". „Zarzewie" wydało 20 numerów, z których 2 ostatnie, poświęcone sprawom wyborczym, zostały skonfiskowane". I za te nieprawomyślne numery Napierkowski został aresztowany. Wypuszczono go za kaucją 1 tys. rubli, a dzięki amnestii z okazji 300-lecia panowania dynastii Romanowów sprawę umorzono.

W 1912 i 1913 roku Napierkowski zaangażował się także w rodzący się w Pułtusku ruch skautowski. Wedle doniesień agentury policyjnej organizował w dni niedzielne w lesie na Popławach ćwiczenia wojskowe, w których brała udział młodzież w wieku 13-18 lat. Został za to aresztowany, jednak harcerze nie puścili pary z ust i Fortunatowi nic nie udowodniono. W 1914 roku zorganizował Towarzystwo Młodzieży Rzemieślniczej, działające pod przykrywką towarzystwa teatralnego, które miało prowadzić „prace przygotowawcze" do założenia Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Na potrzeby organizacji Napierkowski wynajął budynek dawnego teatru, w którym później odbywały się zbiórki POW i wykłady szkoły podoficerskiej. W 1916 roku niemal wszyscy członkowie Towarzystwa Młodzieży Robotniczej wstąpili do POW. Sam Napierkowski oficjalnie został członkiem organizacji 2 maja 1916 roku i został skarbnikiem Okręgu IIa. W pracy dzielnie wspierała go żona Anna (ps. „Szarotka"). Wspominała: „Przez cały czas mojej służby w POW pełniłam funkcję wywiadowczą i miałam pod opieką skład rozdzielczy pisma „Rząd i Wojsko", książkę kasową, zapas kwitariuszy, blankietów paszportowych, które wykończał mój mąż jako fotograf dla członków organizacji, oraz dostarczałam ubrań cywilnych dla legionistów - zbiegłych z obozu jeńców, i wyżywienia". W 1918 roku Napierkowski został przez Niemców aresztowany. Wkrótce zwolniono go, gdyż podczas rewizji nie odnaleziono żadnych materiałów dających możliwość postawienia mu zarzutów. Stało się tak dzięki Annie Napierkowskiej, która usunęła „brulion księgi kasowej i kwitariusze prawie z rąk rewidujących Niemców". Wziął udział w rozbrajaniu Niemców 11 listopada 1918 roku w Pułtusku, podczas gdy Anna pracowała wtedy w kuchni POW, w tym zajmowała się dostarczaniem prowiantu „zapomnianym" placówkom POW w terenie.

fot. 5. Rosyjski żołnierz, autor dedykacji dla Fortunata, być może Iwan Oktarianc.

O roli Fortunata Napierkowskiego najlepiej świadczy opinia przywódcy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" w powiecie pułtuskim, późniejszego posła Piotra Koczary, który uznał go, obok komendanta okręgu Stanisława Wyrwińskiego, za osobę, która oddała największe usługi „sprawie". Napierkowski wszedł w 1918 r. w skład pierwszej rady powiatowej. W 1920 r. w Wojsku Polskim nie służył z powodu wrodzonej wady nogi, natomiast pełnił wówczas służbę w Straży Obywatelskiej m.st. Warszawy

W poglądach politycznych był wierny Józefowi Piłsudskiemu i wspierał obóz sanacji. W 1930 roku został sekretarzem nowo utworzonego Zarządu Miejskiego Bezpartyjnego Bloku Wspierania Rządu, w 1934 roku został wybrany radnym Rady Miejskiej w Pułtusku. Łącznie trzykrotnie był wybierany do Rady Miejskiej. W latach 30. XX w. zorganizował w Pułtusku Oddział Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowlanego i został jego pierwszym sekretarzem. W 1938 roku został członkiem Rady Obwodowej Obwodu Pułtusk Obozu Zjednoczenia Narodowego. W latach 1930-1936 wydawał dziennik „Express Mazowiecki", a następnie Napierkowski poświęcił się pracy w założonym przez siebie Biurze Pisania Podań do Władz Administracyjnych i Sądowych (Rynek 31). Kiedy wybuchła II wojna światowa, Napierkowscy przenieśli się na jakiś czas do wsi Ponikiew, gdzie Fortunat przeżył zawał serca. Gdy tylko jego stan zdrowia nieco się polepszył, w styczniu 1940 roku

fot. 2. Fortunat Napierkowski (w środku) w otoczeniu rosyjskich żołnierzy-rewolucjonistów

„Szary" znów podjął konspiracyjną służbę, wstępując do Organizacji Wojskowej, której komendantem był stary znajomy Józef Nodzykowski z Kacic. 6 kwietnia 1940 r. Napierkowski wraz z 58 innymi osobami (w tym dziesięcioma kobietami) został aresztowany i trafił do obozu przejściowego w Działdowie, skąd został przetransportowany 18 kwietnia do obozu koncentracyjnego w Dachau. Tu w trzeciej dekadzie maja przeprowadzono segregację więźniów. Więzień Stefan Rzemek pisał: „Pracownicy umysłowi skazani byli na wyjazd do kamieniołomów na ciężką wyniszczającą pracę w Mauthausen-Gusen. Pracownikom innych zawodów nieumysłowych przysługiwało pozostanie w Dachau. Kto się zorientował, że praca w kamieniołomach, to niechybna śmierć, podawał fałszywy zawód – rzemieślnika. […] Kto zaryzykował, ten wygrał […]. Napierkowski, choć znał rzemiosło stolarskie i fotograficzne, nie zaryzykował. Dlatego też 25 maja – ostatniego dnia swego życia – załadowano go, wraz z ponad tysiącem innych więźniów, do pociągu towarowego, który odjechał do Mauthausen. Według relacji Ludwika Waśniewskiego transport przybył do stacji kolejowej Mauthausen jeszcze przed zmrokiem, ale Niemcy kazali przejechać jeszcze cztery stacje, a potem wrócić. Przyszykowali dla więźniów marszobieg w całkowitych ciemnościach do odległego o 6 km od stacji kolejowej Gusen. Co gorsza, przed wyjazdem z Dachau więźniom zabrano obuwie skórzane, w zamian dając im drewniaki. W takim obuwiu 58-letni Napierkowski z wadą nogi nie miał wielkich szans. „Trudno było biec w drewniakach, w jakie nas zaopatrzono w Dachau, i trzymać szyk piątkowy. Co chwila ktoś się przewracał, a na niego oślepieni reflektorami padali inni więźniowie. Tworzyły się zatory, na co czekali biegnący z boku esesowcy, którzy porządkowali szyki piątkowe kolumny za pomocą kolb karabinów i psów. Jadący zaś z tyłu samochód ciężarowy najeżdżał na więźniów leżących, którzy po przewróceniu nie zdążyli się szybko podnieść, lub biegnących w końcu kolumny, miażdżąc ich kołami. W taki sposób zginął pierwszy pułtuszczak Fortunat Napierkowski, został zatratowany w czasie tej krwawej podróży z Mauthausen do Gusen" – wspominał Waśniewski.

Urna z prochami – czy na pewno Fortunata? – została przysłana do Pułtuska, gdzie została złożona w grobie na cmentarzu św. Krzyża.

1 I. Kurowska-Lachowska, W szponach nadludzi, oprac. K. Łukawski, K. Wiśniewski, Pułtusk 2021, s. 236.

fot. 3. Fortunat Napierkowski w latach 20. XX w.

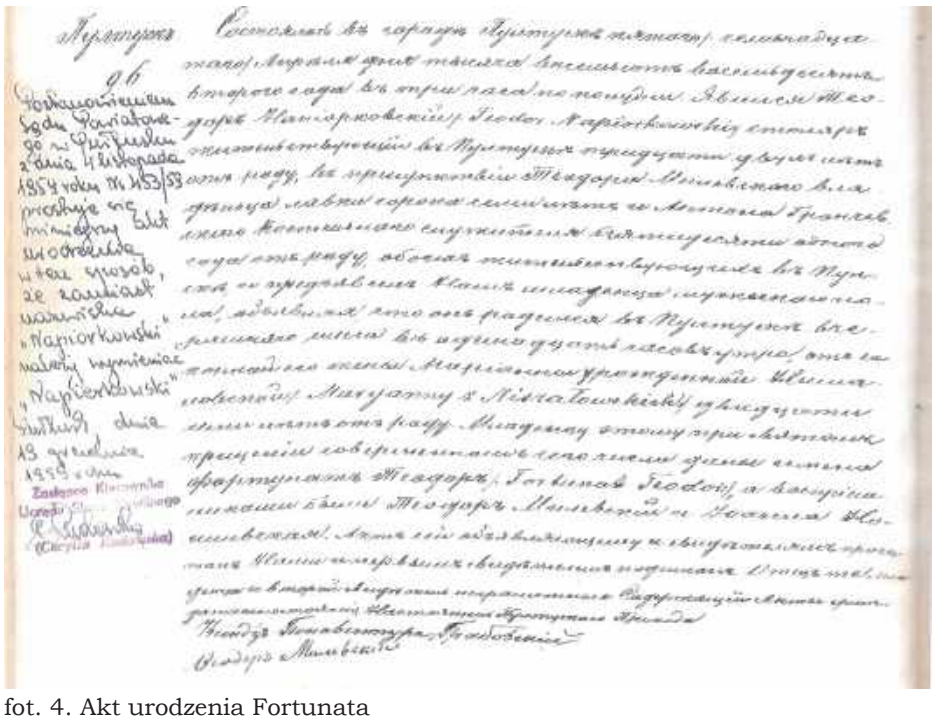
fot. 4. Akt urodzenia Fortunata

eprasa.pl 1591da1efb

Pułtusk pamięta!

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu

80. Rocznica wyzwolenia więźniów niemieckiego obozu zagłady Auschwitz – Birkenau

„Trumną był piec krematorium
Z powietrza przejrzyste wieka
I dym z żywego człowieka
Wywiany kominem historii
Jakże mam uczcić śmierć Twoją
Jak iść za Twoim pogrzebem
Bezdomna garstko popiołu
Pomiędzy ziemią a niebem"
Mieczysław Jastrun

27 stycznia, pułtuszczanie, w wyniku oddolnej, społecznej inicjatywy, włączyli się w światowe obchody 80. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu zagłady Auschwitz – Birkenau oraz Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Kiedy do Muzeum Auschwitz – Birkenau przybywali Ocaleni, ostatni świadkowie zagłady, więźniowie Auschwitz, delegacje z całego świata, prezydenci, premierzy 50 państw oraz koronowane głowy, pod pomnikiem Pamięci Żydowskiej Społeczności Pułtuska hołd wypędzonym i pomordowanym oddała liczna grupa mieszkańców naszego miasta. Pod memoriałem w Alei Polonii złożyły kwiaty i zapaliły znicze delegacje władz samorządowych miasta i powiatu, Muzeum Regionalnego oraz uczniowie pułtuskich szkół.

Otwierając bolesną, rocznicową uroczystość, polonistka Wanda Koniecka-Pieńkos przywołała słowa wiersza Mieczysława Jastruna i z upoważnienia przewodniczącej Organizacji „Pułtusk" w Izraelu, Zafriry Malovany Shmukler, odczytała wzruszający list skierowany do uczestników upamiętnienia Ofiar Holokaustu.

Historyczną wiedzę o gehennie Żydów w czasie wojny i hitlerowskiej okupacji, o eksterminacyjnej polityce III Rzeszy Niemieckiej i tzw. „ostatecznym rozwiązaniu" kwestii żydowskiej przedstawiła dr Paulina Biernacka, pracownik naukowy pułtuskiego Muzeum Regionalnego. Związany z Pułtuskiem Gil Stein przejmująco opowiedział w języku angielskim tragiczne wojenne losy swojej rodziny o nazwisku Nutkiewicz, mieszkającej na ulicy 3 Maja, brutalnie wypędzonej z miasta 26 września 1939 roku przez Niemców wraz z wszystkimi Żydami w tragicznym dniu deportacji. Ta osobista opowieść głęboko poruszyła dzieci i młodzież, a w ich oczach pojawiły się łzy. Pod pomnikiem przywołana została też pamięć o zmarłej przed trzema tygodniami Anecie Szymańskiej, kobiecie o wyjątkowej osobowości, która pełniąc przez wiele lat funkcję prezesa Stowarzyszenia Dialogu „Most" w Pułtusku, tak wiele uczyniła dla budowania wzajemnych relacji między mieszkańcami Pułtuska z rodzinami Ocalonych w Izraelu oraz dla kultywowania pamięci o pułtuskich Żydach i ich historii, wpisanej w historię miasta.

Na zakończenie uroczystości W. Koniecka-Pieńkos, odwołując się do słów poetki, laureatki Literackiej Nagrody Nobla, Wisławy Szymborskiej, że „Historia zaokrągla szkielety do zera", mocno podkreśliła, że podczas II wojny światowej i okupacji z powiatu pułtuskiego Niemcy wysiedlili i wymordowali w obozach zagłady 12 688 Żydów.

Po zakończeniu uroczystości w Alei Polonii delegacja mieszkańców zapaliła znicz pamięcipod memoriałem przy ul. Jana Pawła II.

Społeczni organizatorzy dziękują wszystkim delegacjom, dzięki którym Pułtusk godnie uczcił pamięć o Ofiarach Holocaustu:

Delegacjom:

Starostwa Powiatowego z wicestarostą p. Emilią Gąsecką; Urzędu Miejskiego w Pułtusku z p. Pauliną Dąbkowską, kierownikiem Wydziału Promocji, Kultury i Sportu; Muzeum Regionalnego w Pułtusku z dyrektorem p. Andrzejem Popowiczem, uczniów PSP nr 2 im. Jana Pawła II z dyrektorem p. Krystyną Estkowską, uczniów PSP nr1 im. Klaudyny Potockiej z nauczycielkami p. Justyną Wyrzykowską i p. Anną Łezką; uczniów ZSZ im. Jana Ruszkowskiego (klasa III TER) z nauczycielką p. Izabelą Gierek.

Podziękowania kierujemy również do dyrektorów szkół: Dyrektora PSP nr1 p. Kamila Grabowskiego oraz wicedyrektor p. Anny Latek; Dyrektor ZSZ im. Jana Ruszkowskiego p. Anny Kmiołek-Gizary oraz wicedyrektor p. Aleksandry Lasockiej.

Społeczni inicjatorzy pułtuskich obchodów 80. Rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau:

Wanda Koniecka-Pieńkos – wiceprezes Związku Piłsudczyków RP Oddział w Pułtusku; Andrzej Popowicz – dyrektor Muzeum Regionalnego w Pułtusku; Krystyna Estkowska – dyrektor PSP nr 2 w Pułtusku; Marta Gajkowska – nauczyciel historii w ZSZ im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku.

Organizacja „Pułtusk" w Izraelu

26.01.2025

Do wszystkich naszych dobrych i kochanych przyjaciół w Pułtusku.
Pan Andrzej Popowicz, dyrektor Muzeum Regionalnego,
Pani Krystyna Estkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2,
Pani Wanda Koniecka-Pieńkos, nauczycielka literatury i języka polskiego.
Drodzy uczniowie szkół, wszyscy ukochani mieszkańcy miasta!

My, członkowie organizacji „Pułtusk" w Izraelu pragniemy z całego serca podziękować Wam za udział w tej uroczystości upamiętniającej Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holocaustu.

Wszyscy zapewne wiecie, że do wybuchu przeklętej wojny w Pułtusku do 26 września 1939 roku mieszkało blisko 7000 Żydów. Wraz z wybuchem wojny społeczność żydowska w Pułtusku została całkowicie zniszczona. Aż do wojny Żydzi w Pułtusku żyli z mieszkańcami miasta w partnerskich i dobrosąsiedzkich stosunkach, istniały między nimi wzajemne relacje zawodowe, handlowe, edukacyjne, oparte na wzajemnym szacunku.

My, Organizacja „Pułtusk" w Izraelu, na przestrzeni lat zbieraliśmy świadectwa od ocalonych z Izraela, którzy opowiadali nam o życiu w Pułtusku przed wojną. Organizacja wydała również książkę „Yizkor", która zawiera wszelkie informacje i opowieści o życiu w Pułtusku, a także oczywiście o tym, co działo się z Żydami z Pułtuska podczas samej wojny.

Władze miasta Pułtuska już ponad 20 lat temu zrozumiały, że Żydzi stanowili integralną część miasta i zrobiły wszystko, aby żydowska społeczność nie została zapomniana. Pierwszym, który zapoczątkował tę pracę, był profesor Krzysztof Ostrowski, prorektor Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora. Wzniósł on pierwszy pomnik, przed którym teraz stoicie, a 12 lat temu drugi wspaniały pomnik z fragmentów nagrobnych macew, znalezionych na pułtuskich drogach i chodnikach, pomnik usytuowany przy ul. Jana Pawła II.

Pracę nad budową wzajemnych relacji kontynuowała bardzo aktywnie jako prezes Pułtuskiego Stowarzyszenia Dialogu „Most" Aneta Szymańska, którą w tym miesiącu w jej ostatniej drodze żegnały tłumy mieszkańców Pułtuska.

To dzięki takim ludziom Organizacja „Pułtusk" w Izraelu zyskała wielu przyjaciół w Pułtusku, a relacje między nami stają się z dnia na dzień silniejsze.

Jesteśmy pełni wdzięczności i uznania za wzruszający gest mieszkańców Pułtuska i kultywowanie pamięci o Ofiarach Holocaustu. Dziękujemy za ten gest, który we współczesnej rzeczywistości nie jest taki oczywisty.

My wszyscy w Izraelu czujemy silną więź emocjonalną z Pułtuskiem i bardzo kochamy to miasto.

Kiedy dziś stajesz przy pomniku pułtuskich Żydów i zapalasz znicz, uczysz się ważnej lekcji historii. Uczysz się poznawać swoich sąsiadów sprzed ponad 80 lat. Wchłaniasz ważne wartości, takie jak akceptacja obcego, drugiego, uczysz się bycia uważnym, empatii i zrozumienia tych, którzy są kulturowo inni od Ciebie.

Jestem pewna, że będziecie lepszymi obywatelami, którzy potrafią dostrzegać trudności i potrzeby innych i zawsze nieść pomoc. Przesyłam wszystkim uczestnikom dzisiejszego upamiętnienia wielkie, z serca płynące, podziękowania.

My, z Organizacji „Pułtusk" w Izraelu, otaczamy Was wielką miłością i jesteśmy pewni, że nasza wzajemna miłość będzie wzrastać z dnia na dzień.

Z wdzięcznością
Zafrira Malovany Shmukler
Przewodnicząca Organizacji „Pułtusk" w Izraelu

eprasa.pl 1591da1efb

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubione do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtuska, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewutnie śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061
- Oferujemy czyszczenie laserowe: -Metalu (np. części samochodowe, sprzęt gastronomiczny) -Drewna (np. meble, schody) -Kamienia (np. rzeźby, fontanny, pomniki) -Cegieł i betonu (np. elewacje) -Graffiti Kontakt: 734 840 305 FB: Pure Laser
- Malowanie, docieplanie budynków, wymiana dachów. Tel. 507-567-910

Adaptacje poddaszy Remonty Malowanie Szpachlowanie Ścianki gk Panele Itp. Zapraszam do kontaktu 734495841

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Kontakt tel. 734-495-841

Elektryk złota rączka 515010373

Oferuję pisanie wzorów prac magisterskich, licencjackich, inżynierskich, doktorskich, zaliczeniowych. Opracowania tworzone przeze mnie są zgodne ze standardami polskich uczelni wyższych. **Kontakt:** 795671408 marta.jas84@gmail.com

PRACA

Firma Rotrans z siedzibą w Wyszkowie zatrudni Mechanika aut ciężarowych, możliwe przyuczenie. Jesteśmy przedsiębiorstwem z długą historią o ugruntowanej pozycji od 30 lat. Paweł Garbowski 501 138 438

Praca! Serwisant instalacji OZE, atrakcyjne warunki, zapewniamy wszelkie narzędzia do pracy. Więcej szczegółów: tel.500535553, e-mail:kontakt@ekowind.com.pl

Zatrudnię osoby na stanowisko Pracownika do Pakowania Paczek, Wólka Somiankowska 27
- Przygotowywanie i pakowanie zamówień zgodnie z zamówieniem,
- Etykietowanie paczek, - Dbanie o porządek w pracy,
- Przygotowywanie i pakowanie zamówień zgodnie z zamówieniem,
- Etykietowanie paczek,
- Dbanie o porządek w pracy
tel.: 698638174
e-mail: adamgierek@europ.com.pl

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

Stolarza zatrudnię z doświadczeniem przy produkcji i montażu mebli kuchennych, biurowych, sklepowych, szaf. Stała praca, ZUS +ubezpieczenie grupowe.

Tel. 604 358 586 Meblomar Pułtusk

ANTYKI / KOLEKCJE

Skupuje stare pocztówki, monety, banknoty, medale, znaczki, odznaczenia, stare książki oraz inne stare przedmioty, także z okresu PRL

Tel. 508 456 514

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Na sprzedaż połączone 2 działki rekreacyjne w jedną we wsi Gnojno/ Pułtusk. Obręb działek: 0005 nr.494/1 i 0005 nr.494/2. Powierzchnia łącznie 826m2 Prąd, woda. Tel.: 517767143

WYNAJMĘ

Lokal do wynajęcia. Pułtusk, ul. Świętojańska 4. Część handlowa z zapleczem 60m^2. Tel: 693 947 200

KUPIĘ

Kupię udział w nieruchomości lub spadku - mieszkania, domy, działki i inne. Mogą być zadłużone, do remontu czy z problemami prawnymi. Chętnie z możliwością korzystania z nieruchomości. Tel. 888062333.

INNE

Zamienię domek całoroczny nad rzeką w Komańczy na działce 6 arów(2020). Na mieszkanie 2 pokojowe ewentualnie też mały domek w Pułtusku. Więcej informacji 512787347

RÓŻNE

- Sprzedam piec na ekogroszek 5 klasy o mocy 20 KW, rok produkcji 2019 r. z pełnym wyposażeniem. Tel.: 602 837 703
- Sprzedam drewno opałowe, suche i pocięte Tel. 601 439 852

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów TERMIT, pług dwuskibowy, brony czwórki ciężkie – w całości lub na części oraz dwukółkę do przewozu zwierząt, stan dobry, TANIO! tel. 669-688-003

To miejsce czeka na Twoją reklamę

500 098 225

ogłoszenie...

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza.
Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie.
PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu
tel. **510 570 517**
e-mail: **info@gerwood.pl**

DOMY Z BALA GERwood www.gerwood.pl

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH

TEL. 786-805-828

eprasa.pl 1591da1efb

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

eprasa.pl 1591da1efb

Zawodnicy KS Semiramida na zgrupowaniu Kadry Mazowsza WMOZB

W dniach od 3 do 12 lutego 2025 roku w Grand Chotowa Hotel odbywało się Zgrupowanie Kadry Mazowsza WMOZB, w któym uczestniczyło prawie 60 osób.

Na zgrupowanie zostali powołani zawodnicy reprezentujący klub Sportowy Semiramida Pułtusk - Adrian Rzepnicki i Alan Szajczyk. Zgrupowanie ukierunkowane jest na przygotowanie techniczno-taktyczne oraz wytrzymałościowe do nadchodzących startów.

KS Semiramida

Nabór uzupełniający do Fuks Pułtusk!

Fuks Pułtusk ogłasza Nabór uzupełniający do drużyny

Fuks Pułtusk zaprasza wszystkie chętne dziewczynki, które chcą rozpocząć piłkarską przygodę i dołączyć do sportowej super ekipy! Drużyny młodzieżowe Fuks Pułtusk mają teraz przerwę od treningów, ale po feriach wracają na boisko. Dołącz i Ty! Szczegóły na plakacie.

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl
Anna Jadaś - anna.jadas@pultusk24.pl

Od 26 lat razem z Wami

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 1591da1efb

FOTO NA WESOŁO

Ewelina Wielechowska (od 10 lutego 2025 r. Dyrektor MCKiS) w tegorocznym Orszaku Trzech Króli wcieliła się w rolę Maryi

W Kinie Narew

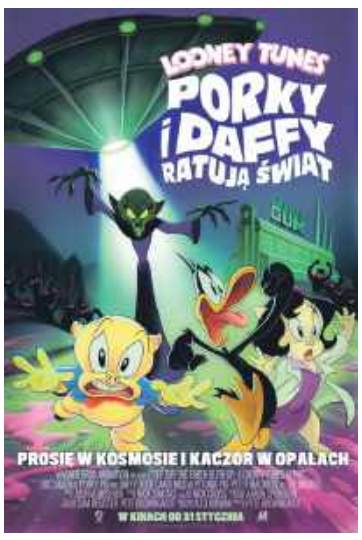

LOONEY TUNES.PORKY I DAFFY RATUJĄ ŚWIAT
14-19 lutego 2025 r.
godz. 17:00/2D/dubbing
Gatunek: Animacja, Familijny, Przygodowy
Kraj: USA, Kanada, Wielka Brytania/2024
Czas trwania: 91 min.
Od lat: b/o

WALENTYNKI 2025
MISIE
14 lutego 2025 r.
godz. 19.00/2D
Gatunek: Komedia
Kraj: Polska/2025
Czas trwania: 100 min.
Od lat: 12

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

Zamach stanu?

Wróbelki zasłyszały, że podobno jakiś zamach stanu wydarzył się, albo też wydarzyć ma się w Polsce. W telewizji jednak (nawet tej na „R") nie zobaczyły żadnych czołgów czy facetów w mundurach. Chyba jednak zamach jest wytworem czyjejś wybujałej fantazji albo też strachu. Nie ma bowiem dnia, w którym prokuratura nie wysłałaby komunikatu o kolejnym śledztwie bądź postawieniu zarzutów kolejnemu politykowi z byłej, prawicowej koalicji rządzącej. Nawet były premier ma kłopoty związane z zatrzymaniem jednej z najbliższych asystentek z zarzutem wzięcia łapówki. Ponownie prokuratorzy zajmują się też sprawą „działek" we Wrocławiu.
Wróbelkom więc się wydaje, że komuś rozliczanie nieprawidłowości pomyliło się z zamachem stanu.

Zamach stanu!

O zamachu stanu można jednak już mówić w kontekście ataku na nasze kubki smakowe. Ale jakże pozytywnym ataku! Trzeba przyznać też, że najlepszym pączkom na świecie – tym z Piekarni Białczak – wyrósł godny konkurent jeśli chodzi o pączki. Wróbelki na własne oczy widziały kolejki ustawiające się przy budce z bajkowymi pączkami (przy Internarche). Takie kolejki widywane były tylko w PRL-u, a potem w pandemii.

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 11 lutego – Lucjan, Olgierd, Maria
Środa 12 lutego – Modest, Damian, Radosław
Czwartek 13 lutego – Arleta, Grzegorz, Katarzyna
Piątek 14 lutego – Walenty, Piotr, Liliana
Sobota 15 lutego – Julia, Jowita, Klaudia
Niedziela 16 lutego – Danuta, Daniel, Irena
Poniedziałek 17 lutego – Łukasz, Zbigniew, Julian

COŚ ŚMIESZNEGO

Rozmawiają dwaj koledzy:
– Mój pies, jak wraca ze spaceru, to naciska nosem o dzwonek, żeby mu otworzyć drzwi – tak go wyszkoliłem.
– Mój nie musi, ma swoje klucze.

***

– Rozpędzony jeż biegnie przez pustynię. Nagle wpada na kaktus i woła:
– Mamo, to ty?

***

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
– Pańska córka, Zosia, jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
– To pestka. Gdyby pan słyszał jej matkę!

***

Rozmawiają dwaj psychiatrzy:
– Wiesz co, mam rewelacyjnego pacjenta. Cierpi na rozdwojenie jaźni.
– A co w tym rewelacyjnego?
– Obydwaj mi płacą.

***

Jedzie Jaś z kolegą na biwak. Rozkładają namiot i zasypiają. Po kilku minutach budzi się Jaś, a za nim kolega.
– Co widzisz? – pyta kolega Jasia.
– Gwiazdy i księżyc.
– Co to oznacza?
– Że jutro będzie ładna pogoda.
– Nie! To oznacza, że ukradli nam namiot!

Czy wiesz, że…

17 lutego 1960 r. został ustanowiony Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Tego samego dnia ustanowiono również Medal za Ofiarność i Odwagę.

eprasa.pl 1591da1efb